

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,85 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,95 „
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 „

Dotarunki i inne wypadki zważają Wydawnictwo z dostarczenia numerów bez względu na kwoty abonamentowe.

OGŁOSZENIA:

na 4 s łonie 6 lin. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same linie w guldenach. Własności i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tytułu. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9 przed poł.

Sobota: Tomasz
Niedziela: 4. Adwentu. Honorata

CHOJNICE, niedziela dnia 22. grudnia 1929 r.

Słońca wschód 8.11 zachód 15.45
Księżyc wschód 22.15 zach. 11.55

SIELANKA

Gdy dnia 14-go b. m. ukazały się w dziennikach oświadczenia p. ministra sprawiedliwości St. Cara o praworządności, trudno było, widząc ten nagłówek, oprzeć się podwójnie miłemu wrażeniu. Po pierwsze, z prawnego stanowiska, że o praworządności mówi p. minister sprawiedliwości. Powtóre, z dziennikarskiego stanowiska, że mówi o rzeczy tak bardzo na dobre. Któżby nie rozejrział się chętnie i uważnie w tych oświadczeniach?

1. — Niewątpliwie słuszne są narzekania p. ministra na niedość staranną pracę ustawodawczą:

— W komisjach sejmowych projekty ustaw są zniekształcane przez panów posłów. Praca odbywa się niesystematycznie... Forma redakcyjna jest często wprost lekkomyślnie niedbała, jak to wynika np. z końcowego zdania art. 26 Konstytucji...

Wszystko prawda. Nawet więcej można powiedzieć. Nietylko w komisjach posłowie dopiero zniekształcają projekty ustaw, ale już i przedstawienia rządowe wpływają do sejmu lichy przy gotowane. Najgorszy pod względem redakcyjnym w Konstytucji jest art. 25 (zwolnienie, odraczenie i t. d.), którego nowa redakcja jest wynikiem konstytucyjnego wniosku rządowego po maju 1926, podobnie jak art. 26-ty (rozwiązanie) lub 44-ty (rozporządzenia), gdzie pozostały niedokładności rzeczywiste (26-ty) lub pozorne (44-ty), a przecież tu staranne dopilnowanie było przedewszystkiem zadaniem rządu jako wnioskodawcy. W każdym razie zarzut niestaranności jest słuszny.

Ale też właśnie dlatego wniosek konstytucyjny Kl. Nar., oprócz równouprawnienia senatu, co już jest polepszeniem pracy ustawodawczej, zawiera uzupełnienie art. 10-go przez wprowadzenie Rady Stanu:

— Wszystkie projekty ustaw, wnoszone przez rząd do Izby, jakoteż rozporządzenia z mocą ustawy (art. 44), oraz rozporządzenia wydane z upoważnienia ustawy (art. 3, ust. 4) będą zawierały wzmiankę: po wysłuchaniu zdania Rady Stanu. Wnioski poselskie lub senatorskie, zawierające projekty ustawy, kieruje marszałek danej Izby do Rady Stanu dla wydania opinii w ciągu 30 dni. Sejm może polecić Radzie Stanu opracowanie systematyzacji ustaw i przygotowanie kodyfikacji pewnego dzieła ustawodawstwa...

Ta Rada Stanu pomyślana jest jako ciało prawnicze, niezawisłe, starannie dobrane:

„— Rada Stanu składa się z prezesa i 30 radców stanu. Prezesa Rady mianuje Prezydent Rzplitej z pośród trzech kandydatów przedstawionych we wniosku 1-go Prezesa Sądu Najw., 1-go Prezesa N. Tryb. Adm., i Prezesa N. Izby Kontroli Państwa, Radcowie stanu są mianowani przez Prezydenta Rzplitej na wniosek Prezesa Rady Stanu. Prezes i radcowie stanu są nieusuwalni i korzystają z niezawisłości sędziowskiej.

Nikt nie zdola zaprzeczyć, że dopiero tutaj w sposób poważny zapobiega się zniekształceniu, niesystematyczności, niedbałości, któreto słuszne określenia wysuwa p. minister sprawiedliwości przeciwko obecnemu stanowi rzeczy.

Ale wobec tego godzi się zapytać: dlaczego zrównanie praw senatu i postanowienie o Radzie Stanu znajdują się we wniosku Klubu Narodowego, a nie znajdują się we wniosku konstytucyjnym B. B., którego p. minister sprawiedliwości jest współtwórcą?

2. — Zajmujący również a niepozbawiony ważnej treści, jest drugi zarzut p. ministra sprawiedliwości:

„— Konstytucja marcowa pozostawia prawo mianowania i odwoływania Rządu wyłącznemu uznaniu Prezydenta Rzeczypospolitej. Tymczasem w okresie przedmajowym rządy były powoływane w rzeczywistości przez grupę oligarchiczną, złożoną z przedstawicieli stronnictw, którzy kie-

rowali się względami partyjnymi, utożsamiając interes partii z interesem państwa. Prezydent zaś ograniczał się do roli ściśle formalnej i biernego podpisywania narzuconej mu listy członków rządu.

Mniejsza już nawet o to, że twierdzenie takie o okresie konstytucyjnym przedmajowym (1922—1925) jest zbyt uogólniające. Rząd gen. Sikorskiego w grudniu 1922 został powołany bez wpływu stronnictw, rząd p. Witosa w czerwcu 1923 z wpływem ich na podstawie wytworzenia się większości prawicowo-środkowej, rząd p. Skrzyńskiego w listopadzie 1925 z ograniczonym wpływem stronnictwa a na podstawie wytworzenia się większości od prawicy do lewicy dla ratowania skarbu. Jaskrawości bardzo błędne w przypomnieniu nieco dokładniejszym, szczególnie jeśli się doda, że najjaskrawsze zdarzenie, mianowicie nacisk na Prezydenta Rzplitej w listopadzie 1925, aby gen. Sikorski nie pozostał w składzie rządu jako minister spr. wojsk., nie pochodził ze strony sejmu, lecz zupełnie innej i dokonał się w sposób niebywały.

Ale przedewszystkiem gdzie jest teraz naprawa i czyż określenia p. ministra sprawiedliwości o grupie oligarchicznej, o utożsamieniu interesu swego z interesem państwa, o narzucaniu, nie stosuje się stokroć dokładniej do okresu następnego?

3. — Główna część wywodów p. ministra sprawiedliwości poświęcona jest wykazaniu, iż

„— ...twierdzenie, że w Polsce w drodze faktu zostały uchylone konstytuc. podstawy rządzenia i że została wprowadzona dyktatura... ze stanowiska spokojnej i rzeczowej analizy prawniczej jest frazesem, pozbawionym wszelkich realnych podstaw...

Trzeba przyznać, że oświadczenie to jest równie stanowcze, jak nowe, jeśli się zważy powszechny pogląd kraju i zagranicy.

Uzasadnienie brzmi tak:
„— ...Zgromadzenie Narodowe bez wszelkiego nacisku z zewnątrz powierzyło najwyższą godność w Polsce marszałkowi Piłsudskiemu... Po zrzeczeniu się przez marszałka Piłsudskiego tej godności Zgromadzenie Narodowe, ponownie zebrane, dokonało wyboru na Prezydenta Rzplitej, znowu bez wszelkiego nacisku z zewnątrz, prof. Ignacego Mościckiego...

W tej sprawie zapytać należy o bliższe wiadomości nie prawicę, która 31 maja 1926 r. (193 głosów) i 1-go czerwca 1926 r. (200 głosów) głosowała za p. Bnińskim, ale grupę lewicę i środka, które słuchały w przeddzień wyborów, 30-go maja 1926, mowy o bacie w Prezydium R. M. oraz następnie głosowały i wiedzą, co im mówiono, aby tak głosowały.

Następnie, wspominając o art. 25-ym Konstytucji i jego przepisach o zwolnieniu, odraczeniu i t. d. sesji a nie wspominając np., rzecz ciekawa, o stosowaniu art. 44-go o rozporządzeniach z mocą ustawy, p. minister sprawiedliwości dochodzi do stwierdzenia:

„— Gdy więc w najistotniejszych punktach działalność rządów pomajowych trzyma się ściśle ram konstytucyjnych, jakże może być mowa o dyktaturze?“

Skoro p. minister mówi, że wszystkie zarządzenia np. o odraczeniu sesji sejmowej trzymały się... ściśle art. 25-go Konstytucji, czy nie byłoby pożądane przypomnienie i bliższe objaśnienie, jak to we wrześniu 1927 na żądanie przepisanej konstytucyjnie liczby posłów i senatorów zwołana została sesja nadzwyczajna, a następnie odroczone 20-go września 1927 sesja sejmowa, a 21-go września 1927 sesja senatu, poczem wogóle zamknięte, bez możliwości zaczerwienia pracy, co spowodowało pismo protestujące marszałka senatu p. Trąpczyńskiego, do Prezydenta Rzplitej z 21-go września 1927.

Skoro zaś p. minister całkowicie zapomina o rozporządzeniach z mocą ustawy, godzi się je

zestawić z art. 44-ym Konstytucji. Rozporządzenie dziennikarskie zostało uchylone przez sejm, na mocy wyraźnego podpisu tego artykułu Konstytucji, iż sam sejm uchwałą swą może uchylać rozporządzenia (co potwierdził Sąd Najwyższy), a jednak rząd nie zastosował się do tej uchwały. Rozporządzenie sędziowskie miało być zgodne z art. 78-ym Konstytucji o nieusuwaniu sędziów bez zmiany w organizacji sądów, a tymczasem wiadomo, jak jest. Są to chyba przykłady wystarczająco wymowne.

W bliższym przeto rozejrzeniu się bardzo jakoś się zaciera obraz namalowanej przez p. ministra sprawiedliwości sielanki.

Stanisław Stroński,
poseł na sejm.

Demniemane kandydatury na premiera

Warszawa, (tel. wł.) 20 grudnia. Wczoraj marsz. Piłsudski odbył konferencję z posem p. Sławkiem. Wobec tego, że konferencja ta odbyła się nazajutrz po konferencji p. Piłsudskiego z Prez. Rzplitej, przypuszcza się, że poseł Sławek zostanie premierem.

Dziś odbyć się ma konferencja p. Piłsudskiego z b. premierem prof. Bartlem. Wymieniane są pozatem kandydatury min. p. Prystora, min. generała Sławoj - Składkowskiego, min. p. Matuzewskiego i min. Cara. Przed świętami jednak gabinet prawdopodobnie nie zostanie utworzony.

Nowy Naczelny Komitet Akademicki

W dniach od 15 bm. do 19 bm. odbywał się w Warszawie VI Ogólny Zjazd Polskiej Młodzieży Akademickiej — t. zw. Sejm Akademicki — z udziałem 108 delegatów (posłów) polskiej młodzieży akademickiej studyjacej zarówno w kraju, jak i zagranicą. Akademicy studujący zagranicą wybierają 4 — 6 swych posłów. Olbrzymią przewagę, bo 81 mandatów — posiadała Młodzież Wszepolska (Klub Narodowy), resztę Odrodzenie (Ch. D.) Myśl Mocarstwowa (konserwatyści, i Młodzież Ludowa (P. S. L. Piast.)

Zjazd odbył się — w przeciwieństwie do Sejmu Rzplitej — w powadze i nastroju cechującym ludzi inteligentnych, pracujących dla dobra Narodu i Państwa. Wyteżona praca panowała zwłaszcza w licznych komisjach, zajmując dziennie 12 — 15 godzin.

Skład nowoobranego Naczelnego Komitetu Akademickiego — organu wykonawczego Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, jest następujący: prezes — Zygmunt Judycki student politechniki warszawskiej, wiceprezesi — Henryk Siedzieniewski i Michał Stomiński, sekretarz generalny — Tadeusz Fabiani, członkowie: Olgierd Nosowicz, Stefan Przyborowski i Zygmunt Hilknier. Jako wiryliści w skład N. K. A. wchodzi: p. Mieczysław Prószyński (nowoobраниy prezes Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy), p. Witold Bayer (nowoobраниy prezes Ogólnopolskiego Związku Kół Naukowych) p. Jerzy Pączkowski (prezes Związku Polskich Korporacji Akademickich), p. Jerzy Kurcuz (prezes Ogólnopolskiego Związku Akad. Kół Prowincjonalnych) i p. Erazm Pawski (prezes Centrali Akademickich Związków Sportowych).

Równocześnie ze Zjazdem Ogólnym - akademickim, odbywały się obrady zjazdów Kół Naukowych i Bratnich Pomocy, oraz konferencja prezesów Kół Prowincjonalnych.

Poziom intelektualny i moralny, oraz wyteżony na harmonijną pracę tych zjazdów (mimo różnic przekonań politycznych) świadczy dobitnie, że społeczeństwo nie zawiedzie swych nadziei, pokładanych w przyszłości Narodu jaką jest młodzież akademicka.

O uzdrowienie parlamentu

Ostatnie krótkie posiedzenie Sejmu dostarczyło jeszcze jednego dowodu, że stronnictwo rządowe tj. B. B., wbrew swoim zapowiedziom nie tylko nie myśli o poprawie składu i ulepszeniu metod pracy Sejmu, ale w istocie pracuje usilnie nad podkopaniem jego — i mimowoli swojej powagi.

W ciągu tych kilkudziesięciu minut, rozmaici posłowie B. B. wszczynali ciągłe utarczki słowne z marsz. Daszyńskim, czem się tylko kompromitowali.

W sprawie zmiany regulaminu „największy klub sejmowy” — jakim jest B. B. — nie miał nic do powiedzenia, bo ani sam nie zgłosił żadnego wniosku, ani nie zajął stanowiska wobec wniosków Klubu Narodowego i Lewicy. A przecież regulamin sejmowy jest uzupełnieniem Konstytucji, o której zmianę tak B. B. chodzi. W innych państwach sprawa regulaminu stawiana jest między najdonioślejszymi zagadnieniami techniki państwowej.

Widocznie poseł płk. Stawek nie otrzymał w tym kierunku żadnych rozkazów. Jest to o tyle znamienne, że zaraz po zebraniu się obecnego Sejmu, zapowiadano ze strony B. B. wniesienie zmian do regulaminu, mających na celu ułatwienie „współpracy z rządem”. Stało się jednak tak jak z innymi sprawami, w których B. B. daje inicjatywę, a potem przez nieudolność przywódców nieznaną metodą pracy parlamentarnej i regulaminu, a nawet Konstytucji, — wypuszcza ją z rąk. Tak stało się i z wnioskiem B. B. w sprawie zajść 31 października (obecność oficerów w holu sejmowym), zaproponowanym niezgodnie z art. 34 Konstytucji.

W konsekwencji słusznych wywodów mar-

szalka sejmu, klub B. B. musiał głosować ostatecznie przeciw drugiej części własnego wniosku.

Przyznać trzeba, że Klub Narodowy, zgodnie ze swym programem stanowiskiem, nie ograniczając się do wniosków w sprawie rewizji Konstytucji, zmierza konsekwentnie do uzdrowienia parlamentu polskiego i to zarówno jego stosunku do władzy wykonawczej jak i wewnętrznych metod pracy.

Zaproponowane przez Klub ten wnioski regulaminowe, sięgają bardzo głęboko w sam rdzeń Sejmu. Zmierzają one do tego, aby punkt ciężkości tych prac, przenieść z plenum na komisje, które jako złożone ze znawców danego przedmiotu obradujących przy udziale takichże znawców ze strony rządu, a zdala od nieumiknionej atmosfery demagogji, panującej na posiedzeniach plenarnych, mogą lepiej i gruntowniej spełniać zadania ustawodawcze. Klub Narodowy wnosi, **aby wogóle żadne poprawki nie mogły być uchwalone przez plenum Sejmu, bez poprzedniego rozpatrzenia ich w komisji.**

Podobne zresztą tendencje istnieją także w parlamentach innych państw, oraz są przedmiotem dyskusji na różnych prawniczych konferencjach międzynarodowych.

Pozatem Klub Narodowy proponuje uporządkowanie niejasnego przepisu o poprawkach Senatu, oraz **ograniczenie nietykalności poselskiej** w tym kierunku, że **poseł może utracić mandat w razie złamania przysięgi.**

Wnioski Lewicy i centrum nie wychodzą poza aktualną sytuację. Wzmocniają one jedynie władzę marszałka Sejmu, na wypadek prób sabotażowania prac Sejmu przez pewne ugrupowania, zwłaszcza w stosunku do budżetu.

Afera finansowa w Japonii.

Londyn, (AW). Według doniesień z Tokio, wielki skandal finansowy, który wykryto tu ostatecznie zatacza coraz szersze kręgi. Jak się okazuje, jednym z twórców afery był dotychczasowy generał - gubernator Korei, który został osadzony w więzieniu. Naraził on na wielkie straty skarbu państwa, oraz szereg instytucji społecznych. Aresztowany był członkiem rządu b. premiera Tanaki. Również osadzony został w więzieniu drugi członek tego rządu pod zarzutem przyjmowania sprzeniewierzonych pieniędzy. Dalej w środę aresztowano b. ministra oświaty, który zamieszany jest w wykrytą niedawno wielką aferę kolejową. Dochodzenia sięgają najwyższych urzędów państwowych, to też spodziewane są dalsze sensacyjne aresztowania. Należy dodać, iż pozwolenie na aresztowanie tak wysokich osobistości wydaje sam mikado.

Rozwój Bydgoszczy.

Bydgoszcz, (AW). W sobotę, dnia 21 bm. odbędzie się w Bydgoszczy szereg uroczystości a więc: poświęcenie nowej elektrowni, opuszczenie na wodę 2 statków dla inspekcji dróg wodnych w Toruniu a także zwiedzenie nowo otwartej bekoniarńi oraz zakładów przemysłowych w Brdy-ujściu.

W związku z temi uroczystościami, spodziewany jest przyjazd ministrów: robót publicznych Moraczewskiego, przemysłu i handlu Kwiatkowskiego, rolnictwa Niemczyńskiego oraz szeregu zaproszonych gości.

Zbrojenia morskie Ameryki.

Nowy Jork, (AW). Omgładaj dokonano w Portsmouth spuszczenia na wodę najnowszej łodzi podwodnej amerykańskiej marynarki wojennej „V. III”. Nowa łódź podwodna jest największym tego rodzaju okrętem, liczy bowiem 125 metrów długości.

Plon poznańskiej straży granicznej.

Poznań, (AW). W miesiącu październiku i listopadzie br. straż graniczna okręgu poznańskiego zatrzymała 132 przemytników, konfiskując towar, wartości około 42 tys. złotych.

Orgje szatana w Rosji

Walka z religią

Wilno, (AW). W Mińsku zakończył się ostatnio kurs bezbożników. 35 absolwentów tego kursu wydelegowano na pogranicze polsko - sowieckie, gdzie mają prowadzić intensywną agitację antyreligijną wśród miejscowej ludności.

Przeprowadzenie t. zw. „piatiletki” poza uprzemysłowieniem kraju w pierwszym rzędzie ma na celu przeprowadzenie kompletnej likwidacji religji na terenie Sowietów. W myśl hasła, iż po 5 latach na terenie Sowietów nie powinno być żadnej religji, a w pierwszym rzędzie religji katolickiej, prawosławnej i mojżeszowej, przeprowadza się obecnie w Sowietach zamykanie cerkwi.

W Humaniu zamknięto trzy cerkwie, jeden kościół i jedną synagogę. W cerkwi i synagodze urządzono składy zboża, zaś w kościele klub komunistyczny.

Moskwa, (CEPS). Idąc za przykładem innych miast sowieckich, rada miejska miasta Rybińska nad Wołgą postanowiła w miejscowej cerkwi prawosławnej urządzić magazyn zboża.

Likwidacja P. W. K.

Po ostatecznym przeprowadzeniu bilansu P. W. K. stwierdzono, iż ostateczny wynik finansowy P. W. K. wyraża się deficytem 2 i pół milj. zł. Deficyt ten pokryty będzie dodatkową subwencją rządu w wysokości 1 i pół milj. zł i subwencją m. Poznania w kwocie 1 miliona zł.

Zamknięcie bilansu P. W. K. wykazało, iż kwota osiągnięta ze wstępów równa się 4 i pół milj. zł, na podstawie czego wnosić można, iż liczba zwiedzających wystawę dosięgnęła co najmniej 4 i pół milj. osób, ponieważ poważna ich część korzystała z przyznanych ulg. W czasie trwania P. W. K. odbyło się 120 kongresów. Zagranicznych gości zwiedziło Poznań w okresie trwania P. W. K. ogółem 200,000 osób.

Na posiedzeniu w dniu 18 bm. Rada miejska m. Poznania uchwaliła przyjęcie aktywów PWK. z sumą ryczałtową 2 milionów zł z tem, iż budynki wystawowe zużyte będą na cele targowe, sportowe i przemysłowe, a w przyszłym roku na cele Międzynarodowej Wystawy Komunikacyjno-Turystycznej.

Centralne ogrzewanie w kościele.

Gdańsk, (AW). Od kilku dni gdański kościół marjański posiada centralne ogrzewanie. Koszty urządzenia wynosiły 130.000 guldów. Zaznaczyć należy, że wskutek zimna niejednokrotnie cenne zabytki sztuki, znajdujące się w tym kościele ulegały zniszczeniu.

Mrozy w Rosji.

Moskwa, (AW). W Rosji Centralnej nastąpił wielki spadek temperatury. W Irkucku zanotowano 35 stopni poniżej zera, w Wołogdzie — 32 stopnie.

Uczennica gimnazjum białoruskiego szpiegiem.

Wilno, (AW). Została tu aresztowana i osadzona w więzieniu na Łukiszkach uczennica klasy 6-iej gimnazjum białoruskiego w Wilnie Dobnerówna, która jak ustalono była członkinią związku młodzieży komunistycznej oraz prowadziła agitację antypaństwową. W mieszkaniu aresztowanej podczas rewizji znaleziono wielką ilość bibuły komunistycznej. Jak się okazuje Dobnerówna latem, podczas wakacji, prowadziła agitację komunistyczną na pograniczu polsko - sowieckim, oraz odbywała częste wycieczki nielegalne do Mińska.

Wenecja otrzymuje kolej podziemną.

Wenecja. Pod słynnymi kanałami weneckimi będą już w niedługim czasie kursować kolejki podziemne. Tego rodzaju uchwała zapadła niedawno na posiedzeniu władz miejskich Wenecji. Kolej podziemna przebiegać będzie przez najgłówniejsze dzielnice Wenecji, tak że odład komunikacja łódkami i gondolami stanie się prawie zbyteczna. A zatem i w prastare mury weneckie wciśka się nowoczesny rytm techniki. Czy jednak nie zatraci się przez to urok piękna Wenecji...?

Budowa nowego olbrzyma transatlantyckiego.

Londyn, Wedle obliczeń, dokonanych przez angielskie związki robotnicze, wzrosła w ostatnich czasach bardzo silnie liczba bezrobotnych na całym terenie Anglii i wynosi w chwili obecnej około jeden milion 300 tysięcy osób, pozabawionej zupełnie pracy. Zasiłki rządowe wydawane na te bezrobotne kadry obejmują oczywiście setki tysięcy funtów szterlingów.

Obierzyny ziemniaczane zamiast masła.

Katowice, (AW). Duże poruszenie na tutejszym rynku masłarskim wywołało nadejście z poznańskiego transportu masła, w którym z 9 beczek, dwie zawierały obierzyny ziemniaków. Jak przypuszczają, zamiany tej dokonano w czasie transportu kolejowego między Poznaniem i Katowicami. Kierownik ekspedycji towarowej w Królewskiej Hucie zawiadomił o tem władze śledcze, które prowadzą dalsze dochodzenia.

Rozbicie samolotu pocztowego.

Berlin, (AW). Samolot pocztowy „Tenerife” obsługujący linię Marsylja — Berlin, uległ wypadkowi w pobliżu Neurupin. Skutkiem defektu w motorze, samolot zmuszony był do lądowania a napotkawszy na nierówności terenu uległ rozbiciu. Prowadzący samolot pilot von Schroeder i kapitan lotnictwa Albrecht zostali ciężko ranni, monter Aichentopf odniósł lżejsze obrażenia.

Skazanie rebeliantów hiszpańskich.

Madryt, (AW). W dniu dzisiejszym najwyższy sąd wojskowy ogłosił wyrok w procesie oficerów 1 pułku artylerji polowej w Ciudad - Real, którzy w lutym b. r. usiłovali dokonać przewrotu politycznego. Pułkownik tego pułku został skazany na 20 lat więzienia, podpułk. na 10 lat, dwóch majorów na 11 lat, i trzech kapitanów na 8 lat. Pozostali oficerowie zostali ukarani więzieniem od 6 miesięcy do 1 roku.

Eksplozja w fabryce.

Lwów, (AW). Ze Stryja donoszą, iż w tamtejszej fabryce maszyn „Perkins - Danowicz” nastąpiła eksplozja cylindra w czasie ruchu. Wybuch zerwał dach z budynku. Ciężkie rany odnieśli 4 robotnicy, których przewieziono do szpitala. W okolicznych budynkach wyleciały wszystkie szyby.

Patrol sowieckiego samolotu nad Polską.

Wilno, (AW). W dniu wczorajszym w rejonie Trok przez dłuższy czas krążył nad polskim terytorjum samolot litewski, który po pewnym czasie odleciał w kierunku Litwy. Również wczoraj rano zauważono wojskowy samolot litewski w pobliżu Słobódki, który po dłuższej obserwacji naszego terytorjum odleciał na teren litewski.

Zima w Małopolsce.

Kraków, (AW). Przez cały niemal dzień wczorajszy padał śnieg pokrywając ulice i dachy domów. W niektórych miejscach warstwa śniegu dochodzi do 5 ctm. Temperatura waha się około 0.

Uwieszenie podpalaczy na Wileńszczyźnie.

Lida, (AW). Sesja wyjazdowa sądu okręgowego w Wilnie rozpatrywała ostatnio w Lidzie sprawę 18 członków groźnej bandy podpalaczy. Banda ta występowała na zewnątrz pod nazwą „Żelazna ręką”. W wyniku rozprawy sądowej 7 członków bandy skazano po 10 lat ciężkiego więzienia, 5 oskarżonych na karę więzienia po 6 lat, 2 po dwa lata.

Pożar młyna.

Poznań, (AW). Ubiegłej nocy spłonął młyn parowy Broleckiego w Trzoku pod Środą Pastwą płomieni padły młyn, maszynierja i magazyny. Straty wynoszą około 250.000 złotych. Zachodzi podejrzenie, iż pożar powstał z podłożenia.

Wybuch zbiornika z benzyną.

Paryż, (AW). W środę w jednym z ljońskich garażów samochodowych wybuchł pożar, na skutek eksplozji wielkiego podziemnego zbiornika z benzyną. Dopiero po wielu godzinach walki z żywiołem udało się straży pożarnej ogień zlokalizować. Straty nie zostały jeszcze ustalone, sięgają jednak sum milionowych.

Zatonięcie okrętu.

Nowy Jork, (AW). W porcie nowojorskim parowiec pasażerski „Fort Victoria” wskutek zderzenia się z innym statkiem odniósł tak poważne uszkodzenia, iż w krótkim czasie zatonął. Zderzenie nastąpiło wskutek gęstej mgły. Dotychczas ilość ofiar katastrofy nie została ustalona.

Na szerokim świecie

Przeróżające okrucieństwa bolszewickie.

Wice-konsul amerykański w Mandżurji, p. Lilfenstrom, zwiedził osobiście okolice „Trzech rzek” po najściu armii czerwonej.

Znalazł on tam i zabrał z sobą wiele dzieci, które od wielu dni pobawione były zupełnie żywności.

Kiedy bolszewicy wtargnęli tam, wiele z tych dzieci pochowało się i dzięki temu ocalało, były jednakże świadkami morderstw swych rodziców. Jeden z rannych, który zdołał zbiec, opowiada, że zaraz po zajęciu wsi przez czerwonych żołnierzy, zwołano wszystkich mieszkańców, ażeby wyszli z chat i posłuchali mowy komisarza.

Mężczyzn, kobiety i dzieci ustawiono w szeregu i komisarz krzyknął: „Zobaczycie teraz, jak traktujemy emigrantów!”

Ustawiono 2 kartaczownice. Widząc śmierć przed oczyma, nieszczęśliwi jeńcy chłopcy padli na kolana, ściskając swe dzieci w ramionach i za nosząc gorące modły. W kilka minut kartaczownice skosiły wszystkich klęczących. Kaci bolszewicy obeszli dokoła swoje ofiary i jeżeli która z nich poruszyła się jeszcze, dobijali ją bagnietami.

Nadto konsul pomieniony otrzymał zeznanie następujące: „Kiedy zbliżyliśmy się do dołu w którym czerwoni kaci porzucili swoje ofiary, okropnie zmasakrowane trupy 62 osób wyjęto ze wspólnej mogiły i wówczas przedstawił się nam obraz przerażający: Kilka kobiet i dzieci, które nam towarzyszyły, rzuciły się na trupy mężów swoich i ojców, wydając rozpaczliwe okrzyki i płacząc. Jeden ze starców, liczący lat 80, był także pomiędzy zamordowanymi, a widziałem również dzieci od lat 10 do 12. Jedną z tych małych ofiar, niejaki Mikołaj Pinegin, nie miał ani jednej części ciała, która nie była okaleczona. Starzy żołnierze chińscy płakali na ten widok, a pop z najwyższym tylko wysiłkiem mógł odmówić pacierze za umarłych wobec tej ohydny.

Jak się zachować podczas popłochu w teatrze.

Teatr miejski w Lubecie wpadł na pomysł bardzo praktyczny

Oto na każdym programie tego teatru znajduje się następująca notatka dla publiczności:

„Zasłona żelazna usuwa niebezpieczeństwo od strony sceny, sala zaś widzów może w razie pożaru być opuszczona, bez jakichkolwiek wypadków nieszczęśliwych, w ciągu kilku minut, jeżeli publiczność zastosuje się do następujących wskazówek:

1) Zajmując swe miejsce, dowiedz się lub rozejrzyj, gdzie jest najbliższe wyjście zapasowe.

2) Opuszczaj swe miejsce bez pchania się i bez krzyku.

3) Słuchaj bezwzględnie wskazówek służby teatralnej i wyrzeknij się zabrania rzeczy, pozostawionych w garderobie.

4) Staraj się dostać do najbliższego wyjścia zapasowego.

5) Jeżeli natrafisz na ścisk w korytarzu, nie pchaj się przemocą naprzód, lecz przeciwnie, staraj się cofać, aby nacisk powstrzymać.

6) Nie zatrzymuj się na dziedzińcu teatralnym lub na ulicy przed teatrem, aby nie utrudniać pracy policji i straży ogniowej.

„Pamiętaj zawsze, że władze dbają o twoje bezpieczeństwo. Podczas każdego przedstawienia znajduje się w teatrze policja i straż ogniowa, przygotowana do natychmiastowego wystąpienia w razie niebezpieczeństwa. Pomagaj jej przez zastosowanie się do wskazówek powyższych”.

Każdy chyba przyzna, że wskazówki to pożyteczne i że warto o nich pamiętać.

Kabaret siedemnastoletnich.

Nową, niezwykle sensacją Berlina jest otwarcie t. zw. kabaretu 17-letnich, którego personel artystyczny rekrutuje się wyłącznie z młodzieży w wieku 15 — 17 lat, uczniów i uczennic szkół średnich.

Repertuar tego oryginalnego kabaretu, był tak drastyczny i ordynarny, że stosunkowo niewrażliwa publiczność berlińska, zważona na przedstawienie dyskretnie rozesełzanemi zaproszeniami, reagowała w czasie przedstawienia okrzykami przeciwko dwuznacznikom.

Wskutek doniesienia do policji, kabaret ma być zamknięty.

Ale dlaczego pozwolono go otworzyć?

Proces o 440.000 rubli w złocie.

Były pośrednik handlowy z Kijowa, Joselewicz, zaskarżył do sądu paryskiego b. min. spr. zagranicznych w rosyjskim rewolucyjnym rządzie Kiereńskiego, Tereszczenkę, o zwrot 440 tys. rubli w złocie.

Suma ta miała być, rzekomo, wypłacona przez Joselewicza plenipotentom Tereszczęki w Kijowie w sierpniu 1919 roku.

Pozwany zaprzecza autentyczności dowodów przedstawionych przez Joselewicza, oraz twierdzi, że jeżeli ewentualna spłata długu powinna na stać w rublach papierowych, które straciły wszelką wartość. Ze względu na wysokość sumy spornej, sprawa ta obudziła wielkie zainteresowanie w paryskich kołach prawniczych

Książki

Obrazy

Polecamy na gwiazdkę:

Wielki wybór torebek damskich i dla dzieci, ostatnie nowości, portmonetki, portfele, papierościki, teki, plecaki. Kasetki, kalamarze, podkładki na biurko, teki z przyborami do pisania, piórka wieczne, albumy do poezji i pocztówek w skórze i płótnie, koszyki do kwiatów, figury alabastrowe, wazy, manicury, skrzyńki, z przyborami do szycia szachy i różne gry dla dzieci i dorosłych. Zabawki w wielkim wyborze, konie nabiegane, obciążone skórą, wóki dla lalek, strój choinkowy.

Księg. Dziennika Pomorskiego.

W zapale artystycznym.

W tych dniach, podczas przedstawienia na scenie nowojorskiej „Metropolitan Opera” opery Pucciniego „Dziwczę ze złotego zachodu”, znana wiedeńska śpiewaczka operowa, Marja Jeritza, od twarząca w tej operze rolę tytułową, uległa zranieniu przez śpiewającego z nią śpiewaka, który w zapale artystycznym pchnął ją, jak wypadło z roli, ale zbyt gwałtownie w pierś, teatralnym nożem drewnianym.

Pomimo krwawiącej się rany i bólu, śpiewaczka odmówiła pomocy lekarskiej i odśpiewała rolę swą do końca.

W operze tej, zdaje się, prześladować panią Jeritza nieszczęście, podczas bowiem jednego z poprzed. przedstawień „Dziwczęta ze złotego zachodu” śpiewaczka była już zraniona w rękę wystrzałem ze strzelby teatralnej.



Na gwiazdkę

praktycznym podarkiem jest książeczka oszczędności i skarbonka domowa.

Skarbonki

wypożyczamy bezpłatnie! Od wkładów oszczęd. płacimy 6-11 procent rocznie.

Komunalna Kasa Oszczędności
miasta Chojnice
Instytucja prawa publicznego
o pupilarnej pewności
Chojnice, Ratusz pokoje 516.

Specjalny skład futer

O. Weiland

Chojnice, Gdańska 3.

Kuśnierstwo — Dworcowa 10.

poleca na nadchodzącą zimę po korzystnych warunkach zapłaty i bezkonkurencyjnych cenach

futra podług miary dla pań i panów

futrzone { Kurtki, płaszcze, rewerendy, garnitury, kamizelki, rękawiczki, czapki, koce, wory na nogi, peleryny dlastangretów

Futrzone krawaty różnej jakości od 20 zł.

Pierwszorzędne przerabianie tańszych futer. Niezwykle bogaty wybór obsad oraz futrzanych podszewek. Kurtki futrzane, futra na polowania i jazdy. Wykonanie płaszczy futrzanych dla pań i panów podług miary i żąd. gatunku futra. Specjalne materiały na poszycie futer damsk. i męsk. Przerabianie starych płaszczy futrzanych, kołnierzy, esapek itd. po cenach umiarkowanych. Nappa — ubiory podług miary podszyte futrem. Przez nadzwyczaj korzystny zakup z pierwszej ręki — wszelkie artykuły po najniższej cenie.

„Podarki Gwiazdkowe”

jak: orzechy

pierniki

marecpany

cukierki

czekolady

konfekt

pralinki

bonbonierki

pomarańcze

mandarynki i td.

kupują wszyscy w firmie

Fr. A. Ciepliński, Chojnice

Człuchowska 7.

W niedzielę 22. bm. od godz. 13 — 18 otwarte.

August Müller, Chojnice

Majsterzary i największy skład jubilerski na miejscu.

Artykuły złote i srebrne

najmodniejsze nowości w biżuterji.

Zegarki damskie i męskie: Obrączki ślubne, art. optyczne sztucze alpakowe, najlepsze marki po wszelkich cenach. Artykuły podarun. niklowe mosiężne i posrebrzane. posrebrzane i czysto srebrne. Bogaty wybór kryształów białych i kolorowych

Reparacje, wprawianie brylantów oraz rytownictwo wykonuje się akuratnie.

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Wypadek samochodowy.

Żalno, powiat tucholski. Na szosie Tuchola — Chojnice, pomiędzy Żalnem a Bładowem uległ autobus wiozący pasażerów z Tucholi do Chojnic, ubiegłej niedzieli po południu wypadkowi. Otóż z przeciwnej strony jechał rowerzysta — pewien młodzieniec z Żalna, który tuż przed autobusem wyminał na szosę, tak iż szofer nie chcąc go najechać wykręcił nagle w bok, a to tak bardzo że wskutek mokrej i śliskiej szosy znalazł się na drzewie przydrożnym. Autobus został wskutek tego znacznie uszkodzony, a dwoje osób było rannych.

Przed wyborami do Sejmiu.

Koślinka, powiat tucholski. W tutejszym okręgu wyborczym zgłoszone zostały aż sześć list kandydatów na członków Sejmiu Powiatowego. Na liście nr. 1. Narodowej Partji Robotników, figuruje na czołowym miejscu p. Roman Wilańt ku piec z Tucholi, na czele listy nr. 2. p. Kajetan Krause rolnik z Wielkiego Mędomierza. Lista nr. 3. „gospodarzo - rolnicza“ ma jako czołowego kandydata ks. Jana Mazelkę z Jeleńca. Jako czołowy kandydat listy nr. 4. „Polski Blok Demokratyczny“ figuruje p. Jan Majewski, oberżysta z Kęsowa. Na czele listy nr. 5. mającej nazwę „Zjednoczenie Rolnicze“, jest p. Teofil Kallas rolnik z Jeleńca. Na czele ostatniej listy nr. 6. rolniczo — osadniczej znajduje się p. Wojciech Pryll z Tucholi. Już z obfitości tych list wynika że wybory w tutejszym okręgu zapowiadają się wcale interesująco.

Wśród nauczycielstwa.

Drozdzenica, powiat tucholski. W tutejszej szkole odbyła się ostatnia konferencja nauczycielstwa rejonu Wielki Mędomierz, pod przewodnictwem p. Iwińskiego kier. szkoły z Pruszcza. Lekcję praktyczną przeprowadziła nauczycielka p. Szwedzianka, zaś referaty wygłosili: nauczyciel p. Drapiewski z Małego Mędomierza i kier. szkoły p. Chylewski z Wielkiego Mędomierza.

Diaamentowe gody małżeńskie.

Przysiersk, pow. świecki. Przed kilku dniami obchodzili małżonkowie Piotr Kierzkowski z swą żoną Magdaleną z Wilczewskich, swoje diaamentowe gody małżeńskie. Jubilei mimo podeszłego wieku są jeszcze czerstwi i przy dobrym zdrowiu. Mszę św. na intencje jubilatów odprawił ks. prob. Hoppe, w miejscowym kościele parafjalnym. Jubilatom „Szczęść Boże“.

Nowy zarząd T. C. L.

Pruszcz, pow. świecki. Onegdajszej niedzieli odbyło się doroczne walne zebranie miejscowego Kola Tow. Czytelników Ludowych — założonego tutaj przed rokiem. Do nowego zarządu weszli ponownie: przemysłowiec p. Zenker — prezes, kier. szkoły p. Cichowski — zastępca, rolnik p. Obryk — skarbnik, kier. „Rolnika“ p. Wróblewski — sekretarz, nauczycielka p. Kuskówna bibliotekarka. — Po walnym zebraniu odbyło się uroczyste posiedzenie, ku czci Henryka Sienkiewicza, oraz ku czci powstania listopadowego.

Lustracja wojska.

Lowiń, pow. świecki. Poprzedniej niedzieli odbyła się lustracja miejscowego Tow. Powst. i Wojaków, którą przeprowadził Zarząd Okręgowy Związku Tow. Powst. i Wojaków ze Świecia. Z ramienia tegoż przybyli: prezes p. Donarski, sekretarz p. Wasilewski i komendant p. Rosiński. Lustracja wypadła doskonale.

Komunikacja autobusowa

Osie, pow. świecki. Na przestrzeni Osie — Laskowice kursuje dwa razy dziennie autobus; ce na przejeździe w jedną stronę wynosi 1,50 zł.

Spółdzielnia Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła.

Warlubie, pow. świecki. Z inicjatywy Pomorskiej Izby Rolniczej założono tutaj Spółdzielnię Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła. Na zebraniu organizacyjnym wygłosił referat, o znaczeniu takich, instruktor spółdzielczy Pom. Izby Rolniczej p. Gunia z Grudziądza. Do Spółdzielni przystąpiło narazie 22 członków. Zarząd tworzą: p. Kosobucki, ks. prob. Bączkowski i p. Kraskowski, po zatem wybrana została rada nadzorcza.

Wypadek z bronią.

Gruczno, pow. świecki. Dwoje nieletnich chłopców, 13-letni Superson i 15-letni Kordecki strzelali flowerem w ogrodzie za ptakami. Nagle trafił jeden strzał idącego drogą obok ogrodu robotnika p. Szczukowskiego w głowę, a to tak silnie, że zalanego krwią odwieziono do szpitala do Świecia. Oto skutki nieostrożności wyrostków, którym nie należy dawać broni do zabawy.

Z gminy.

Franciszkowo, pow. świecki. Na miejsce dotychczasowego sołtysa p. Pilarskiego, który stąd się wyprawował, objął agendy sołectka pierwszy ławnik gminy p. Franciszek Dąbrowski.

Odpust św. Mikołaja.

Lubiewo, pow. świecki. Przedostatniej niedzieli obchodziła tutejsza parafia doroczny odpust św. Mikołaja. Nabożeństwo odprawił miejscowy duszpasterz, czcigodny ks. prałat Dr. Włoszczyński, kazanie wygłosił ks. prob. Rosentreter z Byławia. Warto zaznaczyć, że podczas nabożeństwa śpiewał doskonale chór tutejszego Tow. Śpiewu „Lutni“, pod batutą swego dyrygenta p. Napiontka.

Ważne dla okolicy.

Pruszcz, pow. świecki. Dotychczasowy badacz mięsa p. Jankowski z Pruszcza został w swym urzędowaniu zawieszony; miejsce jego objął p. Drozdowski z Gruczna.

Pożądana nowina.

Konarzyn, pow. kościerski. Na wieś Konarzyn, jedną z największych w powiecie kościerskim, spadła w ub. tygodniu wiadomość, jakoby Wydział Powiat. w Kościerzynie zamierzał wybudować szosę ze Starej Kiszewy do Konarzyn na nasypie kolejowym, który łączy Liniewo z Czerskiem. W tym celu, na życzenie Wydziału Pow. w Kościerzynie, zebrała się dnia 9 bm. Rada gminna konarzynska i uchwaliła dostarczyć bezpłatnie kamieni do tej szosy w Konarzynie i okolicy zebrać. Oby tylko myśl tę jak najprędzej w czyn wprowadzono, gdyż brak drogi bitej do Konarzyn daje się mieszkańcom naszej wsi, jakoteż i okolicy, ze względu na wielki ruch do Starej Kiszewy i wyjątkowo piaszczystą i górzystą okolicę, dotkliwie we znaki. Wpływowe czynniki powiatu kościerskiego — Wydział i Sejmik Powiatowy — winny się budową tej szosy szczerze zainteresować, gdyż niema napewno w całym naszym powiecie gorszej drogi, jak z Konarzyn do Starej Kiszewy, która w dodatku wykazuje niezwykle ożywiony ruch.

Polowanie.

Stara Kiszewa, pow. kościerski. Dnia 16 bm. odbyło się w Bożempolu szlach. i Lipach polowanie, dzierżawione przez p. Albina Bieleckiego z Chwarzenka. Ubito tylko 13 zajęcy.

Kradzieże.

Starogard. Skradziono w szkole chłopców kilka czapek i płaszcze. Pożądano, by było, aby drzwi szkoły były podczas lekcji zamknięte na klucz.

P. Meger ze Śliwic przyjechał po zakupy święteczne. Gdy wszedł do składu pozostawił samochód bez niczyjej pieczy. Po powrocie do samochodu skonstatował zniknięcie lamp samochodowych, które w międzyczasie skradziono.

Lewandowski zawisł na szubienicy. — Stracenie potwornego zbrodniarza.

Grudziądz. W czwartek wczesnym rankiem o godz. 6,15 stracony został na dziedzińcu grudziądzkiego więzienia karnego masowy morderca Leon Lewandowski, który w swoim czasie zamordował siekierą w okrutny sposób w Tarnpie pod Grudziądzem całą swoją rodzinę — razem sześć osób.

Lewandowski wypierał się zbrodni z zaciętym uporem i kilkakrotnie apelował od wyroku skazującego go na śmierć.

Ostatecznie zwrócił się zbrodniarz do Pana Prezydenta o ulaskawienie, jednakże P. Prezydent Rzeczypospolitej z prawa swego nie skorzystał.

Stracenie nastąpiło na szubienicy przed katedrą Maciejewskiego w obecności władz sądowych, więziennych i państwowych; towarzyszył też kapelan więzienny.

Zbrodni dokonał Lewandowski w styczniu 1927 roku i od tego czasu siedział w więzieniu.

W przededniu utworzenia Stow. Młodzieży.

Gostyczyn, pow. tucholski. Zarząd Okręgowy Stow. Młodzieży Polskiej Tuchola, nosi się z zamiarem utworzenia tutaj Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Spodziewać się należy, że myśl ta znajdzie w miejscowym społeczeństwie należyte zainteresowanie, jak również poparcie.

Panowie pszczelarze organizujcie się!

Pelplin. O znaczeniu pszczelnictwa w życiu gospodarczym, nie trzeba mówić szerokim sferom naszego społeczeństwa, gdyż o tem wiedzą one same. Hoduje się zatem pszczoły jako owady pożyteczne nieomal w każdym gospodarstwie wiejskim z wiek. lub mniej. pożyty. Jednakże popelnia się często różne błędy w hodowli, a tym zaradzić może towarzystwo. Zakładając zatem towarzystwo czy związek, mające na celu instrukcje pszczelarstwo. Na wspólnych schadzkiach dowiadują się pszczelarze różnych praktycznych rad, zacierpniętych z referatów czy też samego doświadczenia. Zatem komu zależy na dobrej i umiejętniej hodowli pszczoł niech zapisze się do towarzystwa, które istnieje prawie w każdym mieście i miasteczku, aby udoskonalić swoją pasiekę. Pelplińskie towarzystwo jest wprawdzie małe, jednak odznacza się intensywną pracą. Na ostatnie zebranie przybył z referatem dr. Ulatowski z Grudziądza. Przeczytał on zebraniem memoriał wysłany do Ministerstwa w sprawie pszczelarstwa, dalej omawiał sprawę cukru do podkarmiania pszczoł na spozimku, sadzenia drzew owocowych i akcji nad drogami, oraz kursów, pszczelniczych, któreby miały pouczać pszczelarzy w ich zakresie pracy. Po referacie nastąpiła ożywiona dyskusja i wolne głosy.

We wrzących mydlinach.

Grudziądz. 2 i pół letni H. Wawrzyński, wbiegając z mieszkania na korytarz, wpadł do kotła pełnego wrzących mydlin, które wystawiła sąsiadka. Po kilku godzinach dziecko w strasznych męczarniach zmarło.

Gwiazdka dla dzieci.

Lowiń, pow. świecki. W tym roku urzędują miejscowa szkoła obchód gwiazdkowy dla dzieci. Poza obdarzeniem dziećmi podarkami, odegra dziatwa pewną sztuczkę.

Śmiertelny wypadek na stacji kolejowej. — Pociąg urwał głowę młodej kobiecie.

Toruń. Wczoraj o godz. 8 wieczorem wydarzył się na stacji kolejowej Przyłubie Kraińskie — na szlaku Toruń — Bydgoszcz — straszny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć młodej niemiasty. Zona robotnika Franciszka Dorka z Kąkolewa powiatu toruńskiego chcąc na stacji Przyłubie przesiąść z jednego pociągu do drugiego, została nagle pochwycona przez nadjeżdżający pociąg, przyczem oderwana została głowa od tułowia. Śmierć nastąpiła oczywiście natychmiast. Dziś udała się na miejsce wypadku komisja sądowo - kolejowa celem zbadania sprawy i ewentualnego zawinięcia.

Uśpienie i porwanie seminarzystki z Torunia. — Wywieziono ją autem do Białegostoku. — 45 dni w podróży.

Toruń. Na posterunek policji państwowej na dworcu kolejowym w Tarnopolu zgłosiła się niej. Monika Mierzejewska, licząca lat 17, a pochodząca z Wąbrzeźna na Pomorzu, uczennica II kursu seminarjum nauczycielskiego w Toruniu, i zeznała, że jeszcze dn. 13 lub 14 listopada r. b., gdy wieczorem wracała od koleżanki do internatu i przechodziła obok parku Wilsona w Toruniu, przystąpił do niej jakiś osobnik, schwył ją za ramię i następnie gwałtem wpełchnął ją do auta, stojącego w pobliżu. Co było później, Mierzejewska nie pamięta, gdyż straciła przytomność, a gdy się przebudziła, spostrzegła w tym samym samochodzie jeszcze drugą młodą dziewczynę, mogącą liczyć lat 15, najwyżej. Dziewczyna ta spała. Auto zdała, jak się jej zdawało, w kierunku Bydgoszczy.

Mierzejewska straciła następnie znów przytomność, prawdopodobnie pod wpływem jakiegoś narkotyku a obudziła się poraz drugi koło Białegostoku, poczem skorzystała z zepsucia się samochodu w okolicach Wilejki, zbiegła i pieszo przez 45 dni szła do Tarnopola(?) gdzie mieszka jej znajoma, u której obecnie przebywa.

Wydział śledczy w Tarnopolu prowadzi dochodzenie, w kierunku sprawdzenia zeznań Mierzejewskiej.

Epilog krwawej tragedji. — Sierz. Kotowski został uniewinniony.

Toruń. W nocy na 16 września b. r. późną nocą wrócili do domu ze wspólnej zabawy zamieszkałi w koszarach 4 p. lotnicz., sierżant Alfons Kotowski ze swoją żoną Apolonją i jej siostrą i chor. Wojciechem Dońcem. Kotowscy i Dońciec sąsiadowali ze sobą w skrzydle koszar, przeznaczonym na mieszkania dla podoficerów i Dońciec był stałym gościem swych sąsiadów. Sierz. Kotowski oddaw. podejrzewał żonę o utrzymywanie nazbyt bliskich stosunków z chor. Dońcem.

Po powrocie z zabawy, zanim ułożono się do snu, Kotowski spostrzegł nieobecność w mieszkaniu żony. Udał się więc do mieszkania chor. Dońca, zapytując o żonę. Dońciec odpowiedział mu, że żony jego niema u niego. Kotowski, w którym podejrzenia nazbyt już silnie zakorzeniły się, nie zadowolili się tą odpowiedzią, lecz potężnym ruchem ramion wyłamał drzwi szafy i tam wewnątrz ujrzał swoją żonę. Dońciec schował ją tam, gdy Kotowski zaczął się dobijać do jego mieszkania.

Wzburzony sierżant Kot. porwał sztylet lotniczy i rzucił się z nim na żonę, Chor. Dońciec stanął w jej obronie. Obaj mężczyźni zaczęli szamotać się w czasie walki Kotowski zadał Dońcowi sztyletem 5 ciężkich ran, na skutek których Dońciec wkrótce ducha wyzionął.

Sierz. Kotowski oddał się sam w ręce oficera inspekcyjnego.

W środę, 18 bm. sierż. Kotowski stanął przed sądem wojskowym w Toruniu pod zarzutem zamordowania chor. Dońca. Trybunałowi przewodniczył podpułk. Zazuliński, asesorami byli: por. Jatełnicki i sierżant Dąbrowski i Przybylski.

Po wysłuchaniu szeregu świadków i rzeczoznawców sąd wydał wyrok, uniewinniający sierż. Kotowskiego. Sąd w motywach wziął za podstawę do uniewinnienia fakt, że sierż. Kotowski działał w stanie silnego afektu (podniecenia, graniczącego z zamroczeniem umysłu), a wywołanego uczuciem zazdrości tudzież pod wpływem alkoholu.

Cerkiew ukryta w rowach strzeleckich

Mińsk, (AW). W powiecie borysowskim w lesie około wsi Raptioniczki, G. P. U. wykryło w rowach dawnych okopów z czasów wojny światowej cerkiew. W chwili zjawienia się oddziału G. P. U. odbywało się nabożeństwo, odprawiane przez księżkę dpa prawosławnego Siedziuszyna. Cerkiew była zapełniona modlącymi się. Po sprawdzeniu dokumentów G. U. P. aresztowała 45 osób wraz z ks. Siedziuszynem. Wszyscy oni zostali decyzją G. P. U. zesłani na Wyspy Sołowieckie. Cerkiew zamknięto.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 21. grudnia 1929 r.

Chojnice

Porządek nabożeństw w farze.

7,30 Roraty z nauką polską;
8,45 Nabożeństwo niemieckie;
10,30 Suma z polskim kazaniem;
12,15 Msza św.;
15 Nieszpory polskie, następnie kazanie i procesja polskich towarzystw.

Gwiazdka dla ubogich miasta.

Jak się dowiadujemy, zostanie gwiazdka, jak po inne lata, ubogim miasta rozdzielona w poniedziałek, dnia 23 bm. o godzinie 3 po południu w ratuszu pokój 3-ci. (1.)

Przedświąteczne godziny handlu.

Izba Przemysłowo - Handlowa w Grudziądzu komunikuje, że rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych zezwala na przedłużenie czasu sprzedaży towarów i otwarcie sklepów, zakładów i miejsc zawodowej sprzedaży w dni powszednie w czasie od 18 do 23 grudnia włącznie o dwie godziny, nie dłużej jednak niż do godziny 21-szej. W niedzielę, przypadającą w tym czasie, dozwolone jest wykonywanie handlu od godz. 13-tej do 18-tej

Gwiazdka 5-tej Drużyny Harcerskiej.

Wczoraj wieczór w salce „ochronki“ przy Placu Piastowskim w Chojnicach, urządzona została „gwiazdka“ dla 28 członków rzemieślniczej drużyny harcerskiej. Piękną tradycyjną uroczystość, zaszczycili swoją obecnością: kom. huca dh. Bronisław Lange — nauczyciel szkoły powsz. w Chojnicach, drużynowa dhna Wanda Ulandowska, opiekun drużyny i jeden z jej założycieli dh. Maksymilian Grochowski, b. komendant huca i drużynowy dh. Franciszek Kęsik i red. Zbigniew Łukaczyński.

Pomysłowo i pięknie ubrana choinka, udekorowana salą białą przykryte stoły zrobiły nader miły nastrój. Prze mówienia wyżej podanych osób, przeplatano śpiewaniem kolend. Radość chłopców spowodował głównie „gwiazdorz“, który wszystkich obecnych obdarzył podarkami. Ponadto urazono wszystkich herbatą i pieczywem.

Jak nas poinformowano, „gwiazdkę“ urządzono bez najmniejszej pomocy społeczeństwa. A szkoda bo drużyny pozaszkolne wymagają specjalnego poparcia i opieki. Drużyna istnieje już szósty rok.

Ubezpieczenie kolejowych przesyłek towarowych.

Ministerstwo komunikacji, chcąc umożliwić ubezpieczenie przesyłek kolejowych na wypadek zaginięcia lub częściowego wzgl. całkowitego ich uszkodzenia, wprowadziło swego czasu ubezpieczenie bagażu w kasach kolejowych, a to dlatego, że odpowiedzialność kolei państwowych w wypadkach uszkodzenia lub zaginięcia przesyłek jest ograniczona.

W dalszym ciągu tej akcji ministerstwo komunikacji wprowadza z dniem 1 stycznia 1930 r. podobne ubezpieczenia przesyłek towarowych w zwyczajnej i pośpiesznej, krajowej i zagranicznej komunikacji kolejowej. Nadawcy będą mogli ubezpieczać przesyłki do wysokości wartości towarów przez zgłoszenie chęci ubezpieczenia na stacji nadawczej. Stacja ta przeprowadza ubezpieczenie przez nalepienie na listach przewozowych znaczków wartościowych. List przewozowy będzie dokumentem ubezpieczeniowym, uprawniającym do roszczeń wobec kolei na wypadek zaginięcia, czy uszkodzenia przesyłki. (1)

Echa napadu rabunkowego pod Czernskiem.

Wobec ukończonego śledztwa podajemy dalsze szczegóły napadu na handlarza domokrajnego Szlamę Resbergera.

Otóż bezpośrednio po napadzie, policja z Czernska udała się w pogoń za sprawcą. Trzydniowa wyteżona praca dała jednak wynik nadzwyczaj obfity. Jak się okazało, głównym opryskiem mającym na sumieniu cały szereg kradzieży z włamaniem i napadów z bronią w ręku jest 27-letni Jan Gromowski z Łukowa. Towarzyszem jego był Br. Miżyk. Główna składnica znajdowało się u F. Gradowskiego w Łukowie. Przystępców tych aresztowano i osadzono w więzieniu.

W związku z dochodzeniami napadu rabunkowego wykryto około 70 kradzieży z włamaniem które zostały dokonane w chojnickim i sąsiednich powiatach.

W niedzielę przeprowadziła policja z Czernska szereg rewizji u osób podejrzanych w Czernsku, Łukowie i Sienicy. W rezultacie wykryto dużo różnych rzeczy pochodzących z rabunków jak: mięso ubrane, bieliznę, trzewiki, rowery, skóry a nawet beczkę smoły. W lesie odnaleziono bibliotekę — własność szkoły z Łukowa, którą złodzieje mieli zakopaną. Także odnaleziono rewolwer i amunicję, z którą bandyta posługiwał się przy napadzie.

Skradzione rzeczy odebrały już następujące poszkodowane osoby w Czernsku: p. Brzeskówna nieomal wszystkie, Fr. Kręski rower, siodlarz Bonin skóry, p. Kiedrowski beczkę smoły, gęsinę otrzymali Lamczyk, Terzka i Kołatka, Minikowski bieliznę, ks. prob. Wilemski w Legbądzie fartuch od bryczki i szkoła Łukowo bibliotekę. Do odebrania są: wanna cynkowa, skóry owcze, siekiera, no wa piła i łopata.

Policja w Czernsku z jej komendantem p. Aniołem na czele, zasługuje na pełne uznanie. (d.)

Z posiedzenia Sądu Grodzkiego.

Wyrokami Sądu Grodzkiego skazani zostali: Trzebiatowski A. z Łąkiego, za bezprawne łowienie ryb, na 50 zł grzywny i kosztą sądowe.

Wanta Antoni z Zalesia, za kradzież leśną, na 5 zł grzywny wzgl. 1 dzień więzienia i kosztą sądowe.

Kładke Leon ze Sternowa, za kradzież leśną, na 5 zł grzywny wzgl. 1 dzień więzienia i kosztą sądowe.

Mueller Józef ze Sternowa, za kradzież leśną, na 5 zł grzywny wzgl. 1 dzień więzienia i kosztą sądowe.

Wachowski Stanisław z Chojnic, za dręczenie zwierząt, na 50 zł grzywny wzgl. 6 dni więzienia i kosztą sąd. Leski Maksymilian z Chojnic, za dręczenie zwierząt, na 50 zł grzywny wzgl. 6 dni więzienia i kosztą sądowe.

Grunau Marta z Chojnic, za kradzież ziemiopłodów, na 3 zł grzywny wzgl. 1 dzień więzienia i kosztą sądowe.

Kukliński Franciszek z Chojnic, za kradzież zegarka, na 1 tydzień więzienia i kosztą sądowe. Wykonanie tej kary zawieszono na przeciąg 2 lat.

Gostomczyk Franciszek z Brzeźna, za kradzież drutu na 1 dzień więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

Landmesser Bern. z Charzykowa za paserstwo, na 1 tydzień więzienia, z zawieszeniem na 2 lata.

Lisakowski Paweł z Wiela, za wywołanie zgorszenia publicznego, na 10 zł grzywny wzgl. 2 dni więzienia i kosztą sądowe.

Günter Leon ze Sławęcina, za nielegalne przekroczenie granicy do Niemiec, na 1 dzień więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

Kostka Józef z Brus, za kradzież owoco na 10 zł grzywny wzgl. 1 dzień więzienia i kosztą sądowe.

Dabrowski Karol z Grudziądza, za nielegalne przekroczenie granicy do Niemiec, na 1 tydzień więzienia z zawieszeniem na przeciąg 2 lat.

Makowski Franciszek z Chojnic, za wywołanie zgorszenia publicznego na 20 zł grzywny wzgl. 2 dni więzienia i kosztą sądowe.

Kowalewski Alojzy, bezrobotny, z Chojnic, za wywołanie zgorszenia publicznego, na 50 zł grzywny wzgl. 5 dni więzienia i kosztą sądowe.

Lubińska Władysława z Zalesia, za sprzedaż napojów alkoholowych bez zezwolenia władzy skarbowej, na 50 zł grzywny wzgl. 5 dni więzienia i kosztą sądowe.

Tydzień Radjowy.

Ukazał się najnowszy numer 52 Tygodnia Radjowego i zawiera następujące artykuły: Najmłodszym radjostuchaczom: Mistrz amerykańskich speakerów daje dobre rady; „Jutro“ — wiersz pióra Witolda Zechentera; Sygnał, który świat w zdumienie wprowadził; Na falach polskich: Wzmacnianie lampy ekranową; Super T. R. 5 (odbiornik 5-lampowy o wielkich zaletach); Porady techniczne: Witolda Zechentera: Pod moim kątem widzenia; Kronika radjowa; Komunikaty i dział rozrywek umysłowych. Numer zdobną liczne ilustracje: Cena pojedynczego zeszytu 85 groszy. Abonament miesięczny zł. 2,50. Adres redakcji i Administracji: Poznań Plac Wolności 11 Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy“.

Porzuciła własne dziecko.

W czwercu br. porodziła Anna Bławatówna z Wysina pow. Kościerzyna nieślubne dziecko. Ponieważ dziecka nie miała gdzie ulokować, tem więcej, że i jej ciotka Paławska nie chciała go przyjąć, Bławatówna postanowiła dziecko się pozbyć. W tym celu pewnej nocy owinęła je i zaniósła przed drzwi sołtysa gminy Szczodrowo. Dziecko zanoszące się od placu, zwróciło wkrótce uwagę i zabrane zostało przez żonę sołtysa. Znalaziono przy niem list, w którym Bławatówna prosi o zaopiekowanie się dzieckiem, gdyż sama opieki dać mu nie jest w stanie.

Wczoraj stawała Bławatówna przed Sądem Okręgowym w Chojnicach, który ją skazał na 6 miesięcy więz.

Nadmienić wypada, że zasadzona, odsiaduje obecnie 2 i pół roku więzienia za kradzież. (d)

Co wyświetla kino „Nowości“?

Dziś i jutro, w niedzielę ukaza się na ekranie Pat i Patachon jako „pasażerowie na gape“. W sobotę dwa przedstawięcia o 6 i 8,15, w niedzielę dodatkowo jeszcze o 3,30 przedstawienie dla młodzieży. Precz smutki i znoje — niech żyje radość, humor i wesołość — to egida tego filmu.

KRONIKA KOŚCIELNA.

Święcenia kapłańskie i prymicie.

Dziś w sobotę odbywa się w katedrze w Pelplinie święcenie 29 diakonów na kapłanów. Prymicie odprawia nowowświęceni księża w następujących miejscowościach: ks. Aszyk Franciszek 25 bm. w Skarszewach, ks. Baumgart Franciszek 23 bm. w Wudzyńcu, ks. Bielicki Franciszek 26 bm. w Brodnicy, ks. Brzósowski Władysław 26 bm. w Pinchynie, ks. Burdin Bernard 26 bm. w Lidzbarku, ks. Fierek Anastazy 22 bm. w Czernsku, ks. Głowczewski Leon 26 bm. w Wielu, ks. Głowczewski Wojciech 25 bm. w Leśnie, ks. Goebel Bernard 26 bm. w Brusach, ks. Goncz Alfons 22 bm. w Koście rzynie, ks. Hermańczyk Oskar 23 bm. w kościele parafjalnym w Pelplinie, ks. Kalinowski Józef 22 bm. w Czarnymlesie, ks. Kinka Walerjan 26 bm. w Brusach, ks. Kręcki Bernard 23 bm. w Strzelnie, ks. Mańkowski Maksymilian 23 bm. w kościele farnym w Grudziądzu, ks. Mechlin Alfons 22 bm. w Brusach, ks. Miszewski Józef 23 bm. w kaplicy gimn. w Gdańsku, ks. Mykowski Jan 23 bm. w Gniewie, ks. Przybysz Franciszek 23 bm. w Kamieniu, ks. Redner Paweł 22 bm. w kaplicy św. Józefa w Pelplinie, ks. Scheffler Konrad 29 bm. w Czernsku, ks. Schlumm Jan 23 bm. w Nowej Cerkwi pod Chojnicami, ks. Smagliński Franciszek 26 bm. w Czernsku, ks. Wydrowski Stefan 26 grudnia 29 r. wGoręczynie, ks. Zalewski Mieczysław 22 bm. w Chełmży, ks. Zapałowski Tadeusz 26 bm. w Chełmnie, ks. Zieliński Alfons 22 bm. w kaplicy siostr Elżbietank w Grudziądzu.

Pomiędzy neoprezbyterami znajduje się pokaźna liczba, bo aż przeszło 10, byłych uczniów i maturzystów miejscowego Państwowego Gimnazj.

Powiat

Czernsk, pow. chojnicki. (Młodociany sprytny złodziej). Czternastoletni J. Rekowski z Łubni dokończył przez pewien okres swego niecnego życia szereg kradzieży. Rozzuchwalony powodzeniem dopuścił się w październiku i listopadzie szeregu kradzieży z włamaniem. W końcu, po kradzieżach dokonanych u p. Muszyńskiej, p. Teofila Brzezińskiego i nieudanej na dworcu kolejowym w Czernsku, gdzie po zerwaniu plomby z wagonu, zauważył tylko ziemniaki, które oczywiście trudno było zabrać — zabrał się do innego fachu. Mianowicie fałszował pisemne zamówienia towarów, podpisując swego byłego chlebodawcę i towary osobście odbierał. W końcu gdy przyszło do regulo-

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcję, gnienie w kiszkiach, gorycz w ustach, złe trawienie, bóle głowy, obłożony język, bladą cerą łatwo usunąć, stosując często wodę gorzka Franciszka Józefa i biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklanek takowej. Specjaliści chorób narządów trawienia bardzo zalecają wodę Franciszka Józefa, jako jeden z najskuteczniejszych środków domowych. Zadać w wszystkich aptekach i drog.

Kalendarz ścienny „Dziennika Pomorskiego“ zostanie dołączony dla wszystkich abonentów i czytelników we wtorek dnia 24 grudnia br.

Równocześnie prosimy naszych czytelników i przyjaciół o jednanie nowych abonentów.

Od redakcji

Zawiadamiamy czytelników i przyjaciół naszego pisma, iż redakcję „Dziennika“ i „Ludu Pomorskiego“ obejmuje z dniem dzisiejszym red. Zbigniew Łukaczyński z Poznania.

Pisma te — jak dotąd — prowadzone będą w duchu katolicko - narodowym, nie służąc żadnej partii politycznej. Uważamy bowiem, że rozbijanie społeczeństwa polskiego na różne partie polityczne jest wysoce szkodliwe, zwłaszcza tu na zachodnich rubieżach Ojczyzny, zagrożonych ustawicznie przez nienasyconego molocha pruskiego.

Zaznaczamy, że na wszelkie machinacje niemieckie, wszelkie próby naruszenia ustalonych traktatami międzynarodowymi granic naszych — zwłaszcza granicy zachodniej — wyteżoną będziemy zwracać uwagę.

Starać się będziemy o podniesienie poziomu wspomnianych pism, przez umieszczanie wszelkich wiadomości politycznych zarówno z kraju jak i zagranicy oraz artykułów gospodarczych i oświatowych. Celem rozszerzenia pism na całe Pomorze — a specjalnie powiaty północno - wschodnie — zamieszczamy będziemy wszelkie aktualne wiadomości dotyczące tych powiatów i Pomorza.

Zajmować się będziemy sprawami urzędniczymi i dążyć do polepszenia bytu materialnego licznych rzesz pracowników państwowych. Obchodź nas także będą bardzo sprawy polskiego stanu średniego. Uważamy bowiem, że kupiectwo i rzemiosło nasze, jest najlepszym bastionem polskości ziem zachodnich przed wrażliwym zalewem żydostwa i innych obcych żywiołów. Żywo popierać będziemy także słuszne postulaty robotnicze.

Baczną uwagę zwracać też będziemy — specjalnie w piśmie „Lud Pomorski“ — na rolnictwo polskie. Udzielać będziemy wszelkich rad i odpowiedzi na nadsyłane nam zapytania. Stale zamieszczamy będziemy fachowe artykuły rolnicze z dziedziny nawożenia, uprawy roli, łąk i pastwisk i inne.

Starać się będziemy wreszcie o powiększenie objętości zarówno „Dziennika Pomorskiego“ jak i „Ludu Pomorskiego“.

Jesteśmy przekonani, że w usiłowaniu naszych uzyskamy poparcie wszystkich czytelników, których zastępy szybko zwiększać się będą.

wania rachunków oszustwo wyszło na jaw, a obciążający młodzieniec powędrował za kratki.

W czasie rozprawy sądowej, Rekowski przyznawał się do zarzucanych mu występów. Sąd biorąc pod uwagę młody wiek oskarżonego, skazał go na 2 miesiące więzienia, wliczając areszt śledczy, wobec czego przestępca, uzyskuje wolność 5 stycznia 1930 r.

RUCH W TOWARZYSTWACH

Baczność członkowie Towarzystwa Mężczyzn Katolików! W sobotę dnia 21 bm. wieczorem spowiedź, a w niedzielę podczas nabożeństwa rannego wspólna Komunia św.

Zarząd.

Doroczne Walne Zebranie Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Kola miejscowego Chojnice odbędzie się w niedzielę dnia 22 grudnia br. o godzinie 16-tej w lokalu zwykłych zebrań.

Ze względu na bardzo obszerny program i niezmiernie ciekawe sprawy organizacyjne, obecność wszystkich członków pożądana.

Zarząd.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Chojnicach.

Roczne walne zebranie odbędzie się w środę dnia 8 stycznia 1930 r. o godz. 20-tej (8-mej wiecz.) w lokalu druha Locha, w Chojnicach, Rynek.

Na porządku dziennym między innymi wybór nowego zarządu. Gdyby na powyższe zebranie nie przybyła ilość członków statutem przewidziana, odbędzie się o godzinie 20,15 (8,15 wiecz.) tego samego dnia drugie walne zebranie, które będzie zdolne do powzięcia prawomocnych uchwał bez względu na liczbę obecnych członków.

O przybycie wszystkich druhow na to zebranie zapraszają.

Zarząd.

Towarzystwo Ludowe Chojnice. Wspólna Komunia św. odbędzie się w niedzielę 22 bm. podczas Mszy św o godz. 7,30 w kościele parafjalnym W sobotę 21 bm. spowiedź.

O jak najliczniejszy udział proszą.

Zarząd.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koła Chojnice. Jak rok rocznie, tak i w tym roku urządza tuł. Związek Inwalidów Wojennych obchód gwiazdkowy dla najbardziej potrzebujących ofiar wojny, inwal., wdów i sierot i to w poniedziałek dnia 23. grudnia 1929 r. o godz. 6-tej wieczorem w sali hotelu Centralnego. Wszyscy ci, którzy zgłosili się u skarbnika p. Góreckiego, winni w oznaczonym czasie punktualnie się stawić celem odebrania podarunku gwiazdkowego, gdyż w przeciwnym razie nie przechowa się dłużej takowej i podarek przypadnie na korzyść innych wdów i sierot.

Zarząd.



Znawcy kupują

Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy

Bydgoszcz
ul. Gdańska 149. Tel. 2225
Spłaty ratami do 18 miesięcy
Zastępstwa w wszystkich
większych miastach.



Dnia 17. grudnia 1929 r. zginął wskutek nie-zczęśliwego wypadku czeladnik ślusarski

Konrad Lemańczyk

w 19-tym roku życia. Zmarły był pilnym i sumiennym pracownikiem i pamięć o nim nigdy nie wygaśnie.

Fr. Piechowski

mistrz ślusarski.

Chojnice, dnia 21. grudnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 10-tej z kościoła parafjalnego w Chojnicach. 2874

KINO NOWOSCI

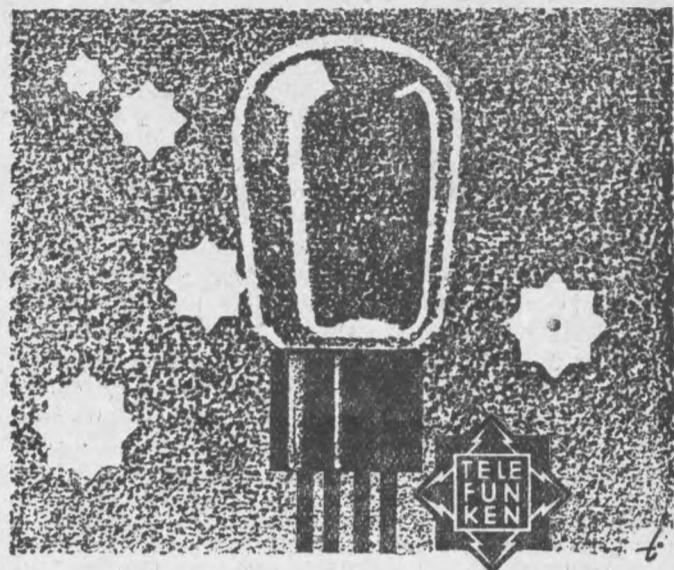
W sobotę o godz. 6 i 8,15 w niedzielę o godz. 3,30 6 i 8,15 (21 i 22 bm.)

Jedyni królowie humoru w najnowszym i najlepszym swym filmie pod tytułem

Pat i Patachon

jako pasażerowie na gapę
Tryskająca oryginalnym, żywiołowym humorem k medja. Przez smutki i z oje! Niech żyje radość humor i wesołość! Z uciésznych „pasażerów na gapę” wszyscy śmiać się muszą! Humor to majątek! Śmiech to zdrowie! 2868

Uprasza się o liczniejsze wykorzystanie seansów o god. 6. Koncert wzmocniony! Ceny zwykle! W niedzielę o godz. 3,30 przedstawienie dla dzieci.



GWIAZDA - TELEFUNKEN

PRAWDZIWIY ZNAK

GATUNKOWY TELEFUNKEN

Dla każdego celu stosowne rury.

Prosimy żądać w swym składzie sprzętów radiowych **tablice porównawcze lampek Telefunken.** W każdym interesie radiowym znajdzie Pan **tabele zbiorowe lampek,** z których może Pan wybrać odpowiednie lampki Telefunken dla wszystkich nowoczesnych aparatów radiowych.

Proszę żądać zademonstrowania sprzętów lampek i gł.śników Telefunken u przedstawicieli Fy. Telefunken:

W	Grudziądzu	u	Fy.	A	Ku-isch
	Chojnicach			Emil	Hermanu
	Chełmnie			Walter	Smoliński
	Wąbrzeźnie			Fr	Biały
	Lu awie			Jan	Krański
	D ładowie			Otto	Obluda
	Kościerzynie			Bcia	Arm ńscy
	Toruniu			„El-otra”	wł. Schulz
	Jabłonowie			B	Makowski

i u wszystkich odsprzedających.

Na gwiazdkę

kwitnące Azalje
alpejskie fiołki
chryzantemy
Prymulki
palmy Arankarie
rośli y dekoracyjne
cięte kwiaty, koszyczki
poleca

K. Blaszczyk.
szosa Gdańska 18.

„Hacele”

poleca po niżonych cenach
Firma A. Riedel
właśc. Rink
ul. Gdańska 2. 2875

RADJO

Najnowsze aparaty radiowe Telefunken bez baterji i akumulatorów oraz aparaty Philipsa i krajowe, są do nabycia po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w Drogerji **Kazimierza Żaka** obok Magi t atu.2 771

Przetarg przymusowy

W sob tę, dnia 28. grudnia b. r. o godz. 11,30 sprzedam w lokalu p. Jazdzewskiego w Chojnicach Pl. Jerzego 5 n więcej dajęmu za gotówkę:
9 bułek gorz'wich wódek
50 par drewniaków (koroków)
2 biurka
1 regał składowy
4 dywany.

Sikora
Kom. miejski. 2871

Kawa

dziennie świezo palona
funt od 75 groszy
Firma A. Riedel
właśc Rink
ul. Gdańska 2.

Wywiadownia.

Emeryt, komisarz Policji Państw. **Trawicki,** Chojnice Warszawska 21. Wywiady wszkiego rodzaju, materiały procesowy oraz tłumaczenia. 2761

Obwieszczenie.

Kupiec Oskar Weilandt w Chojnicach, prowadzący skład cygar wniósł o odroczenie wypłat w myśl rozporządzenia z dnia 6. marca 1929 r.

Celem rozpoznania sprawy wyznacza się termin na 7. stycznia 1930 r. ho. 11. pokój 14 w niżej podpisany Sądzie. Wierzyciele mogą przybyć na tę rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Chojnice, dnia 18. grudnia 1929 r. 2876
Sąd Grodzki.

L. dz. 5671|29

Targ.

Z powodu przepadającego na srode, dnia 25. XII. r. b. święta „Bożego Narodzenia” i na srode, dnia 1. I. 1930 r. święta „Nowego Roku” targi odbędą się we wtorek, dnia 24. i 31. XII. rb.

Chojnice, dnia 20. grudnia 1929 r.
Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego.

2870

Na gwiazdkę

poleca

plerniki,	marcypan.
orzechy plernikowe.	herbatniki marcypan.
pralinki,	kartofelki marcypan.
cuklerki,	figury marcypanowe.
czekolada,	figury czekoladowe.
bambonkerki,	

Wielki wybór! Wielki wybór!

B. RADKE

cukiernia i kawiarnia.

Torty, drzewce i ciasta każdego gatunku wykonuje się prędko i akuratnie.

Poszukuję od 1. 4. 30 r.

włodarza
człowieka do świń
i parobka do koni
wszyscy z zacięgiem, 2869
Szlach.
Nowacerkiew.

Służąca

uczciwa i pracowita do wszelkich prac domowych potrzebna od nowego roku
Zaręba, Brusy
Dworcowa 22. 2846

Café Radke

Cukiernia i restauracja.
Chojnice, ul. Człuchowska 22.

Jutro w niedzielę
od godz. 4-tej po poł.

koncert

Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina
najlepszej jakości.

Polecam wielki wybór ładnych i praktycz.

podarków gwiazdkowych

po cenach umiarkowanych: Koszule
dienne, kołnierzyki, krawaty,
szale, szelki, skarpety,
rękawiczki, reformy,
swetry, pulwery,
parasolki,
chusteczki, damską
bieliznę, różne trykota-
że, wełniane szale, czapki,
swetry dziecięce. Portfele, teki,
portmonetki, laski eleganckie, torebki
damskie. Specjalność: Pończochy damskie.

Oskar Weiland

przy bramie Człuchowskiej

Kowala- maszynisty

z długoletnią praktyką, z własnymi narzędziami i z
czeladnikiem
poszukuje od 1. 4. 1930 r.
Majętność Igły
Krajowy 2857
Zakład Poprawczy
Chojnice.

Ogłaszajcie
w poczytnym piśmie naszym,

Wykwintne manicure 1 zł.

Dworcowa 72.
Krakowska.

Miód sztuczny

funt 90 gr.
poleca 2873
Firma A. Riedel
właśc. Rink
ul. Gdańska 2.